

Lisiecka i Maćkowiak razem

Przesłuchiwana przez śledczego uniwersyteckiego pani profesor filozofii znalazła się w matni. Czy jest członkiem organizacji terrorystycznej, która o północy tego wigilijnego dnia ma wysadzić jakiś obiekt w powietrze? Są poszlaki. Śledczy wie, jak jest, ale nie ma jej zeznania. Ona mówi: lepiej cierpieć niesprawiedliwie niż niesprawiedliwość czynić. On ma ciężkie zadanie, choć wie o niej i jej byłym mężu prawie wszystko. Och, te nowe narzędzia inwigilacji... Z jednej strony ta sztuka to zderzenie dwóch motywacji, dwóch postaw, charakterów i tę rozgrywkę obserwuje się z narastającym napięciem. Z drugiej strony - to rosnące w widzach przekonanie o potrzebie zwalczania strukturalnej przemocy w państwie, ale i o urzędniczym chaosie. A także opowieść o konsekwencji i wierności sobie. Wiedza o tym, że nikt z nas nie jest pozostawiony na uboczu, poza zasięgiem penetracji wyspecjalizowanych służb. I że żyjemy w czasie niepokojów, których pół wieku temu nikt by się nie spodziewał. Ale to wszystko jest w tle, na drugim planie. Główną sprawą jest pojedynek domniemanej terrorystki z oficerem, który nie może pozwolić na wymknięcie się jej z zastawionych siideł. A także pełne niedomówień dialogowanie między mężczyzną i kobietą.

Ograniczenia czynią mistrzów. Cechą nadrzędną Mileny Lisieckiej grającej filozofkę jest powściągliwość. W charakteryzowaniu bohaterki, zaciemnianiu prawdy o niej, kłębiących się emocjach. Przeciwstawia się jej rozedrganie, nerwowość, dynamiczność oficera - Kamila Maćkowiaka. Oni wypełniają całą przestrzeń teatralną, przechodząc przez różne stadia docierania do prawdy, choć sama metoda domniemanego aktu terrorystycznego jest niejasna. Ale nie o to tu chodzi. A o bliskość aktorów i widzów. O stworzenie iluzji życia bardziej prawdziwej niż samo życie.

Tym spektaklem w reżyserii niezawodnego Waldemara Zawodzińskiego szef Fundacji Kamil Maćkowiak kończy sześcioletnią współpracę z gościnnym AOIA, na scenie którego wystawił 10 premier. To ciekawy rozdział w historii łódzkich teatrów. Kolejnych sukcesów życzymy w MONOPOLIS!

Fundacja Kamila Maćkowiaka, Daniel Kehlmann „Wigilia”, premiera 19 X, reżyseria i scenografia Waldemar Zawodziński, kostiumy Danuta Kamińska, grają: Milena Lisiecka, Kamil Maćkowiak.

Małgorzata Karbowski